Borixon, NIC

pamiętasz jak kradłeś sto z tulipanów na Żytniej
na rękach masz kilka starych śladów po nożu i brzytwie
gdzie wzięliście wtedy późną nocą taksówkę na zrywkę
to biegła za tobą, tak bardzo blisko jak zwykle

nie miałeś nic a w uszach grał ci stary walkman
lał duży deszcz ale nic się nie stało, ze wtedy zmokłeś
kochałeś się w niej jak w dobrej muzyce stary rockman
wychodziłeś drzwiami, po krótkiej chwili wracałeś oknem

rysowałeś na nim serca palcem
rysowała obok serca palcem
nie mogliście żyć bez siebie
ktoś ukradł dla was pudełko z hajsem
byłaś jego hajsem
nieodkrytym pasmem
byłaś prawda
reszta była zwykłym kłamstwem

wszystko pozmieniał tu czas
nagle szumi tylko wiatr
dmuchnął w was jak w domek z kart
proszę powiedz ze to żart
bo kiedyś nie mogliście bez siebie żyć
a dziś nie czujecie już nic
NIC

wszystko pozmieniał tu czas
nagle szumi tylko wiatr
dmuchnął w was jak w domek z kart
proszę powiedz ze to żart
bo kiedyś nie mogliście bez siebie żyć
a dziś nie czujecie już nic
NIC
/2x

pamiętasz jak piłaś z nim pierwsze Sto Lat
z butelki żytniej
a teraz chcesz sie go pozbyć
spuszczasz go jak po brzytwie
tej czystej butelkę zabrał z delikatesów na zrywkę
i biegli za nim
i byli blisko
tak bardzo blisko jak zwykle
nie miałaś nic
jedyne co dałaś mu – stary walkman
to była miłość nz zabój
na złe i dobre
choć miał 2 dych
to się tu prowadził jak stary rockman
zamykałaś za nim drzwi
po chwili stałaś w oknie

rysowałaś na nim serca palcem
on rysował obok serca palcem
i nie ważne czy razem kawior
czy razem suchy chleb ze smalcem
byleś dla niej światłem
zimą ciepłym wiatrem
byłeś skarbem
cała reszta bya zwykłym żartem

wszystko pozmieniał tu czas
nagle szumi tylko wiatr

dmuchnął w was jak w domek z kart
proszę powiedz ze to żart
bo kiedyś nie mogliście bez siebie żyć
a dziś nie czujecie już nic
NIC

wszystko pozmieniał tu czas
nagle szumi tylko wiatr
dmuchnął w was jak w domek z kart
proszę powiedz ze to żart
bo kiedyś nie mogliście bez siebie żyć
a dziś nie czujecie już nic
NIC
/2x